

PHOTOSHOPPING

Bardzo często spotykamy w internecie czy też otrzymujemy mailem od naszych znajomych zmodyfikowane zdjęcia – fotomontaże. Założeniem ich twórców jest połączenie elementów z kilku zdjęć wraz z wizerunkami znanych osób i motywów w taki sposób, aby wyglądały jak najbardziej realistycznie, były niezwykle zabawne czy też zadziwiające. Jedynym ograniczeniem ich twórców jest wyobraźnia i biegłość w posługiwaniu się programami graficznymi.

To nowe modne zjawisko zostało nazwane Photoshoppingiem (od znanego sztandarowego programu firmy Adobe do obróbki m.in. fotografii, który stanowi standart wśród programów graficznych). Zjawisko dostrzegli również amerykańscy naukowcy – socjologowie, którzy je sklasyfikowali jako rodzaj pewnej subkultury. Photoshopping znajduje coraz więcej zwolenników i cieszy się dużym zainteresowaniem. Trwa również dyskusja, czy można go uznać za sztukę podobnie jak to ma miejsce z graffiti. Niestety, jest to zjawisko poniekąd nielegalne, gdyż wykorzystywane zdjęcia fotoreporterów są przecież chronione prawem autorskim.

Ulubionych tematów i przykładów fotomontaży może być bardzo wiele. Chociażby związane z politykami, gdzie prym wiodzie Prezydent Stanów Zjednoczonych (zamienienie obrączki George'a Busha na pierścień władzy z „Władcy Pierścieni”), aktorami czy znanymi filmami. Również nasi rodzimi twórcy nie pozostają w tyle (photoshopperzy z Polski szczególnie upodobali sobie Romana Giertycha, Andrzeja Leppera, nie zapominają o politykach po przeciwnej stronie sceny politycznej i „bohaterach” sejmowych komisji śledczych). Końcowy efekt pracy w postaci żartobliwych rysunków świadczy zdecydowanie o dużym poczuciu humoru ich twórców.

W internecie istnieje wiele witryn zagranicznych poświęconych photoshoppingowi. Można zobaczyć prace wielu twórców, przeczytać rady, wymienić się doświadczeniami, a dla bardziej ambitnych są organizowane nawet konkursy na najbardziej zaskakujący czy też zabawny montaż. Warto wymienić takie serwisy, jak: Worth1000.com, B3TA.com i PhotoshopContest.com. Miłej zabawy!

Wojciech Domagała



Baw się Photoshoppingem!

Fot. Internet